

Jan Niewęglowski

"Wartości kultury w epoce współczesnej", M. Gałaś, Toruń 2000 : [recenzja]

Seminare. Poszukiwania naukowe 17, 549-551

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

młodzież bardzo często odrzuca autorytety i wartości, gubiąc się w ten sposób w masie problemów i ofert współczesnego świata. Książka profesora Kunowskiego jest niewątpliwie wartościową pozycją i aktualną także dzisiaj. Może też pomóc tym, którzy bezpośrednio lub pośrednio parają się problemem wychowania.

ks. Jan Niewęglowski SDB

Gałaś M., *Wartości kultury w epoce współczesnej*. Toruń, Akapit 2000, ss. 243.

Wydawnictwo „Akapit” opublikowało nową pozycję poświęconą wartościom kultury i ich roli w świecie współczesnym. Publikacja ukazała się dzięki staraniom Wydziału Pedagogiki i Wychowania Artystycznego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Przełom lat 90-tych przyniósł Polsce i Europie Środkowej szereg zmian ustrojowych, politycznych, gospodarczych i społecznych. Nastąpiła demokracja i prawa wolnego rynku. Upadł realny socjalizm. Przekształcenia te przyczyniły się do szeregu zmian w sferze kultury, które z kolei wpłynęły na zmiany w wychowaniu.

We współczesnej epoce występują trzy obszary kultury. Pierwszy to kultura klasyczna, zbudowana na wartościach judeo-chrześcijańskich. Drugi obszar to kultura oświeceniowa głosząca uniwersalne prawa człowieka. Trzeci typ kultury to kultura postmodernistyczna mająca charakter antyuniwersalistyczny. W życiu społecznym wypełnionym elementami tych kultur dochodzi często do starcia odmiennych poglądów odnośnie do wizji świata, koncepcji człowieka, hierarchii wartości, norm moralnych, oceny przeszłości i przyszłości.

Dość liczne analizy czasów współczesnych przedstawiają raczej pesymistyczną kondycję człowieka. Czasy dzisiejsze charakteryzują się dezintegracją społeczeństwa, coraz licznymi napięciami i konfliktami, chaosem wartości, kryzysem tożsamości, poczuciem obcości i wykorzenia z tradycji. Według niektórych przyczyną takiej sytuacji jest rozwój kultury masowej oraz jej umiędzynarodowienie za pomocą najnowszych osiągnięć elektronicznych. Nastąpiło przejście od kultury słowa do kultury obrazu. Ich wielki przepływ wpływa na postawy człowieka, które czasami są radykalnie różne. W ten sposób kultura ta kształtuje filozofię człowieka, jego wizję świata, osoby, wartości i wychowania. Zjawiska te wyzwalały także ambiwalentne uczucia. Część społeczeństwa traktuje je jako zjawisko normalne. Inni dostrzegają w nich zagrożenie pełnego i właściwego rozwoju osoby, przejawiającym się w hedonizmie i konsumpcjonizmie, które uniemożliwiają refleksję nad sensem życia i świata. W tej sytuacji złożonej i dość trudnej, pedagogika wraz z innymi naukami społecznymi i humanistycznymi, czynią szereg prób poszukiwania skutecznego stylu wychowania zwracającego uwagę na właściwy wzrost i rozwój osoby wrażliwej na wartości humanistyczne w wymiarze indywidualnym i społecznym. Problem przeobrażeń w kulturze i dyskusje między „modernistami” i „postmodernistami” w ostatnim dziesięcioleciu są głównym przedmiotem omawianej książki.

Na publikację składa się sześć rozdziałów. Pierwszy z nich omawia kwestię, która posiada charakter ponadczasowy i odnosi się do każdej epoki i każdej kultury, a mianowicie dylematy aksjologiczne postzegane w aspekcie wyzwań edukacyjnych. Autor ukazuje je na tle przemian w kulturze u schyłku wieku, na tle przekształceń, jakie zaszły i zachodzą w ostatnim czasie w naszym kraju, a także w perspektywie postmodernistycznej. Ta ostatnia według Autora może być intelektualnym „hambugiem” dla naszego społeczeństwa, który zamiast rozjaśnić,

zaciemni jeszcze bardziej przyszłość. Niebezpieczeństwem w kulturze, jej kryzysem czy degradacją, może być fakt absolutyzowania jednej opcji, np. gonienie za nowością, odrzucanie wszelkiej tradycji, uznanie za największą wartość wolność, emocjonalność, zmysłowość, moralność bez etyki i negowanie prawdy obiektywnej i uniwersalnych wartości. Wielu postmodernistycznych autorów w sposób specyficzny prezentuje obraz rzeczywistości i człowieka. Jest to często obraz spleciony, głównie opierający się na obserwacji bezpośredniego doświadczenia zmysłowego. Wynika to z faktu, że przyjmują oni etykę sytuacyjną, utylitarystyczną i pragmatyczną. Prowadzi to do reguły „anything goes”, czyli wszystko jest dozwolone i wszystko wolno.

Rozdział drugi koncentruje się na niebezpiecznych ścieżkach rozwoju w kulturze postmodernistycznej. Demokracja i jej postęp w różnych dziedzinach życia musi brać pod uwagę wartości kultury jako kryteria oceny stanu i postępu demokracji. Demokracja to nie tylko kategoria polityczno-ekonomiczna, ale także i etyczna. Należy pamiętać, że wpływ na kształtowanie kultury posiada nie tylko władza państwowa, ale także rodzina, szkoła, społeczności lokalne i inne grupy społeczne. Szczególną uwagę Autor koncentruje na rodzinie jako uniwersalnej wspólnocie.

Rozdział trzeci porusza zagadnienie przemocy w mediach. Człowiek współczesny żyje w świecie informacji przepełnionych przemocą i agresją. Bardzo często on sam staje się ich ofiarą. Badania wykazują, że brutalizacja i przemoc w różnych postaciach coraz szybciej i głębiej przenikają do życia rodzinnego, środowiska szkolnego, kultury masowej i rozrywki. Z roku na rok obniża się wiek przestępców. Coraz częściej o mediach mówi się jako o czwartej władzy. Przy doborze informacji coraz częściej stosuje się zasadę „im bardziej krwawo tym lepiej” (if it bleeds, it leads).

Następny rozdział omawia problem kultury i jej stosunku do cierpienia człowieka. Współczesne media kreują kult łatwizny, tworzą wyspy szczęśliwe, akcentują pogoń za przyjemnością, dobrym samopoczuciem, zadowoleniem, unikają zaś tematu trudu, cierpienia jako integralnego wymiaru w świadomym rozwoju i sensownym przeżywaniu własnego życia przez każdą osobę. Poszukiwanie życia bez cierpienia jest iluzją i może być tylko w świecie wirtualnym. Cierpienie zaś jest głęboko zakorzenione w życiu każdego człowieka. Pewnym wytłumaczeniem cierpienia jest postać Hioba i Chrystusa. Kultura masowa i postmodernistyczna nie lubi tych postaci.

Rozdział przedostatni mówi o kontrowersjach edukacyjnych w perspektywie „sacrum”. Autor próbuje tutaj wyjaśnić charakter, rolę i znaczenie „sacrum” w życiu człowieka i w czasach kryzysów politycznych i społecznych. W dobie postępującej relatywizacji norm i wartości życia, człowiek potrzebuje „sacrum” jako trwałego punktu odniesienia. Depozytariuszem „sacrum” jest Kościół, który odgrywa dużą rolę w życiu społeczeństw i każdego człowieka.

Książkę kończy rozdział omawiający klasyfikację wartości w edukacji kulturalnej. W czasach przełomu i przeobrażeń ustrojowych w Polsce problem wychowania stał się kwestią o fundamentalnym znaczeniu. Należy pamiętać, że aksjologia powinna przenikać życie rodzinne, etykę, religię, sztukę, zabawę, pracę, sferę obyczajową i każdą inną działalność człowieka.

Rok 1989 przyniósł Polsce szereg zmian. Rozpoczęto budowę demokratycznego społeczeństwa. Otwarte zostały granice. W wyniku tych przemian nasze społeczeństwo stanęło wobec szeregu nowych wyzwań. Poszerza się świat wartości, pluralizacja występuje we wszystkich wymiarach życia, dominuje gospodarka rynkowa, wzrasta oddziaływanie mass mediów, zwiększają się kontakty z innymi kulturami, cywilizacjami i religiami. To wszystko tworzy nowe sytuacje życiowe. Są tutaj obecne elementy sprzyjające rozwojowi duchowemu człowieka i zagrożenia. Wszystko to stawia dzisiejsze wychowanie przed ciekawymi, ale i ważnymi wyzwaniami.

mi. Rodzice, nauczyciele i wychowawcy muszą postawić sobie szereg pytań. W jaki sposób kształtować młodego człowieka, aby uniknąć przemocy, ale zarazem obronić go przed nihilizmem, postawą konsumpcyjną, konsumizmem, przemocą, wulgarnością. W jaki sposób kształtować właściwą postawę moralną? Co czerpać z dziedzictwa kultury polskiej i europejskiej? Uważam, że na powyższe pytania odpowiada omawiana publikacja. Autor dość zdecydowanie rozprawia się z fałszywymi ideologiami naszych czasów i odważnie stawia przed nami system wartości płynący z religii chrześcijańskiej i katolickiej. Porusza szereg problemów (cierpienie, przemoc w mass mediach), o których nie dyskutuje się dość często, które jednak stanowią istotną część naszej egzystencji. Książka może być pomocna dla nauczycieli, wychowawców i rodziców w wychowywaniu i właściwym kształtowaniu młodego pokolenia Polaków. Edukacja w ten sposób przejmie odpowiedzialność za obraz naszego przyszłego społeczeństwa.

ks. Jan Niewęglowski SDB

Wiara i wolność. Doświadczenie i dziedzictwo pierwszej „Solidarności”. Sprawozdanie z XXIII Sympozjum Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku, Płock 9-11 listopada 2000 r.

W roku 2000 przypadła okrągła – XX już rocznica polskiego Sierpnia '80 i powstania NSZZ „Solidarność”. Proces, który został zapoczątkowany tamtego pamiętnego lata w Stoczni Gdańskiej, zmienił w ciągu kilku lat układ sił w Europie Środkowo-Wschodniej. Dwudziesta rocznica wystąpień robotniczych, w wyniku których zrodziła się „Solidarność”, stała się okazją do zorganizowania wielu imprez kulturalnych i naukowych. Jedną z nich było XXIII sympozjum Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku: *Wiara i wolność. Doświadczenie i dziedzictwo pierwszej „Solidarności”*. W dniach 9-11 listopada 2000 r. zgromadziło ono w gmachu seminarium przedstawicieli środowisk seminaryjnych z całej Polski, młodzież akademicką i szkół średnich oraz inne osoby zainteresowane zapromowaną tematyką.

Pierwszy dzień płockiego sympozjum odbywał się pod hasłem – *Kościół i „Solidarność”*. Rozpocząty został Mszą Świętą pod przewodnictwem księdza arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego. Metropolita Gdański był także pierwszym prelegentem w czasie sesji naukowej. Jego wystąpienie zatytułowane – *„Gdzie Duch Pański, tam wolność”*. *Kościół i „Solidarność”* – było refleksją nad obecnością wiary w ruchu „Solidarność” oraz nad rolą i znaczeniem Kościoła w demokratycznych przemianach, jakie dokonały się w Polsce i wreszcie refleksją nad nauczaniem Jana Pawła II o solidarności. Ksiądz arcybiskup ukazał „Solidarność” jako cnotę, wartość i zarazem wyzwanie, które jest aktualne także i dzisiaj. Podkreślił, że w rozważaniach nad fenomenem „Solidarności” nie można zatrzymać się nad refleksją czysto historyczną, trzeba sięgnąć głębiej, do korzeni tego zjawiska, które tkwią głęboko w myśli Kościoła.

Ksiądz arcybiskup Gocłowski podjął próbę odpowiedzi na pytanie – czym była „Solidarność”, a czym jest obecnie? Przed laty narodowy zryw, który przybrał nazwę „Solidarność”, rzucił wyzwanie komunizmowi – kryminalnej ideologii, która tak bardzo zaciążyła nad naszą historią. O wiele łatwiej było ruchowi „Solidarność” funkcjonować w społeczeństwie, kiedy walczył o wolność. Dzisiaj zaistniała nowa sytuacja, żyjemy w innym świecie, w innej Polsce, co zatem z „Solidarnością”? – pytał ksiądz arcybiskup. Zaczyna się nowy etap walki w historii „Solidarności”, walki o normalne państwo. Trzeba na nowo odkrywać i promować we wszystkich warstwach życia etos „Solidarności”.